



Pierwsza kwiaciarnia w Hajnówce

Kategoria

- 70 lat praw miejskich Hajnówki
- 70 ciekawostek

Kalendarzowy pierwszy dzień wiosny już za kilka dni, więc w tej odsłonie z cyklu o ciekawostkach o Hajnówce, chcielibyśmy zaprezentować artykuły na temat szklarni miejskich, w których uprawiano kwiaty i rozsady kwiatów na miejskie skwery i kwietniki. Artykuły pochodzą z Gazety Białostockiej z lat 1971 i 1973.

Tekst artykułu: WIOSNA CAŁY ROK

Zanim w nowoczesnej szklarni zakwitną pierwsze goździki minie jeszcze sporo czasu. Trzeba jeszcze wybudować kotłownię, zagospodarować szklarnię itd. Wiadomo już jednak - informuje kierownik Zakładu Zieleni Miejskiej - Jan Szumarski, że w szklarni gruntowej będą rosły goździki, w drugiej szklarni - kwiaty doniczkowe kwitnące, a w trzeciej - będą rozsady.

Obecnie w trochę przedpotopowej szklarni pracownicy ZZM pikują begonie. Szklarnia ta dosłownie pęka w szwach. A trzeba przecież przygotować rozsady kwiatów dla miasta. Zakład Zieleni Miejskiej dysponuje bowiem w mieście terenem o powierzchni 7,5 ha. Najwcześniej na klombach pojawią się bratki - około 30 tys., 15 tys. stokrotek i 8 tys. niezapominajek. W ciągu lata w Hajnówce kwitnąć będzie na rabatkach ZZM ok. 170 tys. kwiatów.

Kwiaty, wiadomo, są delikatne. Trzeba więc je troskliwie pielęgnować. A do tego najlepsze są ręce kobiece. Pracują więc tu przede wszystkim panie: Ludwika Szumarska, Luba Adamiuk, Helena Mitel i Luba Sac. Jest również ogrodnik Stanisław Chrabołowski.

Zdjęcie po lewej: Budynek nowej szklarni.

Zdjęcie po prawej: pikowanie begonii wymaga troskliwej ręki kobiecej.

Fot. Z. Zaremba

Tekst artykułu: ZAPACHY SPOD SZKŁA

- Ponad 45 tys. bratków, niezapominajek i stokrotek na hajnowskich kwietnikach
- Zagospodarowywanie kompleksu szklarni przy ul. Armii Czerwonej
- Po cięte kwiaty nie trzeba będzie jechać aż do Białegostoku

Hajnówce przybyła ostatnio nowa inwestycja. Mniej więcej przed miesiącem Spółdzielnia Remontowo Budowlana "CZYN" przekazała do użytku ZAKŁADOWI ZIELENI MIEJSKIEJ kompleks czterech dużych szklarni i budynek socjalny. Kiedy odwiedziliśmy Zakład, jego kierownik WŁODZIMIERZ SAPIEŻKO rozłożył ręce ...teraz to jeszcze nie bardzo mamy się czym pochwalić. Wszędzie porządkujemy, poprawiamy. Zapraszamy za kilka miesięcy jak zakwitną pierwsze szklarniane kwiaty...

Wspólnie z p. SAPIEŻKO i szefem jej pachnącej produkcji STANISŁAWEM CHRABOŁOWSKIM zwiedzamy teren ZZM.

Jedna ze szklarni przeznaczona jest na uprawę goździków. Za kilka miesięcy zakwitnie tu ponad cztery i pół tysiąca kwiatów. Druga to miejsce gdzie pod szkłem będą kwitły tysiące doniczkowych kwiatów - cyklamenów, hortensji, tulipanów, krokusów. Do Zakładu nadchodzą już pierwsze ich sadzonki z Torunia. Dalsze zamówienia z innych miast są już także w toku realizacji. W następnych szklarniach będą rosły kwiaty na miejskie skwery i rabaty, a także kalie i inne kwiaty cebulkowe.

W kilkudziesięciu inspektach usytuowanych na terenie ZZM rosną begonie, szałwie i inne kwiaty, które w najbliższym czasie zastąpią niezapominajki, bratki i stokrotki na ulicznych trawnikach i parkach. Obok tradycyjnych inspektów ustawiane są nowe o konstrukcji stalowej tzw. belgijki. Teren Zakładu to w dalszym ciągu teren budowy. Obok zagospodarowywania zespołu szklarni, montowania nowych inspektów, trwa tu budowa pawilonu pogrzebowego oraz kwiaciarni. Ta ostatni jest oczekiwana przez mieszkańców miasta z dużą niecierpliwością, wszak dotąd niejednokrotnie po wiązanek kwiatów trzeba było jeździć aż do Białegostoku.

Zdjęcie u góry: fragment zespołu szklarni

Zdjęcie z lewej: W widocznych na zdjęciach inspektach produkuje się rozsadę na miejskie kwietniki. Opiekują się nią LUBA ADAMIUK i DANUTA MISZCZUK. Spod ich rąk wyszło już w br. 45 tys. rozsady wiosennych kwiatów, które teraz upiększają Hajnówkę. Fot. A. Karpiuk

Zdjęcie po prawej: W tej szklarni za kilka miesięcy zakwitnie ponad 4,5 tys. goździków

<https://hajnowka.pl/aktualnosc/70-lat-praw-miejskich-hajnowki-70-ciekawostek/1090-z-cyklad-70-lat-praw-miejskich-70>